

Russell H i t t i n g e r. *The First Grace: Rediscovering the Natural Law in a Post-Christian World*. Wilmington: ISI Books 2003 ss. XLVI + 334.

Ożywione i ogarniające coraz szerszy zakres – nie tylko wśród autorów katolickich – dyskusje nad teorią prawa naturalnego znajdują szczególny wyraz w intelektualnych środowiskach amerykańskich. Russell Hittinger należy do tych, którzy są tutaj najbardziej zaangażowani. Jest kierownikiem Katedry Studiów Katolickich i przewodniczącym Departamentu Filozofii i Religii na północnoamerykańskim Uniwersytecie

w Tulsie, jest także członkiem Papieskiej Akademii św. Tomasza. Swoimi publikacjami na temat prawa naturalnego wyróżnia się od kilkunastu lat, stając się jedną z wiodących postaci tych dyskusji, w których biorą udział filozofowie, teologowie i prawnicy. Jest oczywiste, że te dyskusje znalazły szczególne wsparcie w wydanej przed 10-leciem encyklice *Veritatis splendor*. Z wcześniejszych publikacji Hittingera warto wyróżnić *A Critique of the New Natural Law Theory* (Notre Dame: University of Notre Dame Press 1987) czy pod jego redakcją *Linking the Human Life Issues* (Chicago: Regnery Books 1986).

*The First Grace* (czyli „pierwsza łaska”, jak prawo naturalne nazwał synod w Arles w 473 r.) to zbiór jedenastu artykułów, które w bardziej czy mniej zmienionej formie ukazały się już wcześniej. W całości jednak stanowią ważne studium nad wybranymi zagadnieniami prawa naturalnego, w tym przypadku najpierw w ujęciu filozoficzno-teologicznym, a następnie w odniesieniu do teorii i praktyki prawa amerykańskiego. Pierwszą część stanowią cztery teksty podejmujące samo rozumienie prawa naturalnego w kontekście teologii moralnej i prawa pozytywnego oraz jego znaczenia w praktyce sędziowskiej. Druga, obszerniejsza, część zawiera teksty inspirowane różnymi decyzjami z dziejów sądownictwa amerykańskiego czy kwestiami z obszaru współczesnej kultury i państwa. Hittinger odważnie krytykuje nie tylko konkretne decyzje sędziów i sądów, w tym Sądu Najwyższego USA, ale wskazuje na tendencyjność w argumentacji, by w końcu wykazać rzeczywiste niebezpieczeństwo „miękkiego despotyzmu sądów” (s. 213) we współczesnym świecie. Równocześnie pokazuje, jak właściwe rozumienie i korzystanie z prawa naturalnego może i powinno chronić przed uznawaniem sądów za ostateczny i wyłączny autorytet.

Godne uważnej lektury są szczególnie cztery rozdziały pierwszej części, gdzie autor wielokrotnie odwołuje się do nauczania soborowego i najnowszych dokumentów papieskich, wśród nich *Veritatis splendor*. Jego uważny dyskurs i dialog z myślą papieską pozwalają głębiej uświadomić sobie niepokojące tendencje we współczesnym rozumieniu człowieka jako podmiotu moralnego i jego kultury (zwłaszcza jej liberalistyczne i technologiczne nachylenie), by następnie lepiej zrozumieć wykładnię nauki Kościoła. Precyzja myśli Hittingera pozwala mu dostrzec na przykład zamierzone terminologiczne *novum* w mówieniu o „naturalnym prawie moralnym” (a nie tylko „prawie naturalnym”, co potwierdza *Katechizm Kościoła Katolickiego*; choć Hittinger przyznaje, że ten termin pojawił się już w *Humanae vitae* i w *Donum vitae*). Zauważa również wyraźny brak precyzji (a właściwie błąd!) w angielskim (dodajmy – i polskim) tłumaczeniu podtytułu *Veritatis splendor*, gdzie tekst łaciński mówi „De fundamentis doctrinae moralis Ecclesiae”, a nie „o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła” Prawo naturalne, zajmujące tak ważne miejsce w encyklice, jest więc nie jednym z „podstawowych problemów nauczania moralnego Kościoła”, ale zalicza się do jego „podstaw” (s. XXXVIII i przyp. 50).

Książka Hittingera potwierdza też jego wyjątkowe zorientowanie w dziejach nauki o prawie naturalnym, co widać po licznych odniesieniach do takich ważnych autorów z przeszłości, jak m.in. św. Tomasz, Leon XIII czy J. Maritain. Niebezpieczeństwo niepełnego, a w konsekwencji błędnego odczytania doktryny prawa naturalnego (a przez to i praw człowieka) Hittinger widzi szczególnie w jego „sekula-

ryzacji”, czyli w zapoznaniu rozumienia teologicznego, co dzieje się, gdy odrywa się go od Boskiego źródła i autorytetu (s. 14-15). W wykładzie prawa naturalnego u Jana Pawła II widzi także aspekty ważne dla protestantów, tym bardziej, że w tych środowiskach dokonuje się swoisty powrót do prawa naturalnego i dojrzewa potrzeba jego przemyślenia. Natomiast stawiając obok siebie *Veritatis splendor* i *Evangelium vitae* Hittinger podsumowuje, że oba te teksty we właściwy i komplementarny sposób – *ad extra* i *ad intra* – prezentują naukę o prawie naturalnym (s. 37).

Dla całości opinii trzeba też dostrzec drobne niekonsekwencje zwłaszcza w zapisach tytułów dokumentów kościelnych (wielkie lub małe litery) czy pewne nieścisłości w datach: np. s. XXXIX: między *Humanae vitae* a *Donum vitae* minęło nie „kilka lat”, ale prawie 20; s. XL: *Katechizm Kościoła Katolickiego* ukazał się oczywiście nie „kilka miesięcy po” *Veritatis splendor*, ale rok wcześniej, choć tak było z wydaniem angielskim. Te drobne uchybienia nie mogą jednak przesłonić wartości *The First Grace*, którą trzeba też dostrzec w licznych i rozbudowanych przypisach. Pomocą w takich pracach zawsze jest także indeks (s. 325-334). Nie tylko teologowie moraliści, ale także filozofowie i prawnicy powinni sięgnąć do publikacji Hittingera, by mieć świadomość dzisiejszego rozwoju refleksji nad prawem naturalnym, jak i jego znaczenia we współczesnym, „pochrześcijańskim świecie”.

*Ks. Sławomir Nowosad*